

Оссолінські колекції.

CD – диск виконано в рамках угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.
Zespół (fond) 73.
Archiwum Ostapa Ortwina

218. Korespondencja Ostapa Ortwina. Listy Kazimierza Bukowskiego do Ostapa Ortwina
1913 (5).

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

2010

Львівська Об-ва АН УРСР
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

№ Орт. 210 / п. 16

Буківський Казимир
(Виконзкі Kazimierz)

Листи до Ортівіна Остапа
1913
Золотів

Зл. 5 арк. + 1 конв.
ш. пол.

1

Zamowiony: Laskanny Pannie!

Wobec wydatku kwoty 18 koron
na porządku naszej księżki do Lwowa; nasza
wyprawa przypuszcza się w czas niedostatku, pamię-
tajmy drukarnia wpieni w obecny wydatku nakład
do księżki w Krakowie. Renta kartada została
według życzenia w Krakowie w drukarni hambury,
gdzie czeka dyspozycją co do objawu do Warszawy
i księżki w Krakowie. Nie mamy przyjechać
sitią do Lwowa i wnie w sprawie parę spraw
księżki nie cierpiących w Krakowie, jestem
umowny w sprawie do Krakowa. O tej chwili o cenę
księżki. Pomianaj kwota nakładu wynosi
około 1000 koron, wypada na Karty ekspozycji
(1000 egzempl.) - 1 Kor. Wobec tego przypuszcza
mówiaby cenę księżki oznaczać na 3 Kor.
Nie daje jeszcze ostatecznego słowa, gdyż chce
wielkiej jakiej jest fachowe zdanie w Krakowie
w tej sprawie. Konieczną zależy do od tego

ile procentu ceny sobie będzie Rosigamio Polska.
Powszechnym nie Daskawego Paru o odponie
w tej sprawie (znaczenie ceny).

Z głębiim Przewodnikiem

Kasimierz Bunkowski

Złoty 12/IX 913.

Atakowanie polni narodu jako arabskiej
także najwspanialszej miary sił, podporządkowanie
interesów wieloletnich part, kłopotliwych wy-
polskim, wznawie ludu polskiego w podstanie
przynależności narodu, przedyskutowanie odrębnej
polskiej kultury — to są wskazania
początku i końca dem. narodu

Definiuje się woliarstwo i zmieszanie
Stojąc up boriec po naukę celów, do
Zimny, jedyną, mierzącą, i tworzącą
bez odniesienia do partii, cel, nie
możliwym, racjonalnym do nauki
najadmi.



Wielmożny Pan

28 11
7

Ostap Ortwin



14

arów 31

polec.
mm

ul. Akademicka l. 2a.

Księgarnia pobra Bernarda Polanieckiego.

W

Nadauca: Thasiniere Bukowski
Zocrois

Warszawa 26/VII 1913.

Łaskawy Panie!

Udaję się do Pana z prośbą w sprawie książki mojej
która Panu dał w swoim czasie do Łaskawego
przejrzenia p. Herzig. O tej książce to jałem,
stając się do przychylnych i łaskawych rąk Pana,
do druku i obecnie jest ona pod prasą. (W drukarni
Nawrockiej w Krakowie.) Przeważając jednak wydaję
książkę poraz pierwszy i dopiero „wstępuję
do literatury”, choć pranie Pana o krótką
przedmowę do niej, która, ze względu na ogólnie
znane nazwisko Pana, mogła stać się dla niej
niezmiernie cenną i honorową. Publicyści
i krytycy są zmyślni, (zwłaszcza nie Pan o tem
lepiej odemnie) ogólnie nieprzychylni rozpo-
sobieni względem nowego nazwiska pojęcia
czegoś się na horyzoncie literackim i wwie-
rającego się do literatury, jak powiada się, „pra-
nem kadłuka”. Przedmowa zaś Pana, jako wło-
nieka o znaczeniu i cennym nazwisku, może
mieć w zupełności ochronieć od tego przykrego
faktu i wyśmucia w opinii ogólnej. Będzie
ona tą tarczą o którą się wlepią, pociski ludzi,
nieraz ogólnie do takich młodych autorów, jak
ja, uprzedzonych, a nieraz i takich i niechętnie
rozpoznanych.

Zarazem chciabym dodać parę słów do uwag o tej
 mojej książce, usłyszawszy wobec Państwa. Dalem jej ogólny
 tytuł „Sylwetki” (podtytuł: Studya z literatury i sztuki)
 poświęcając określać ją (tak mi się zdaje przynajmniej)
 mowiliwnie najlepszej syntetyczny charakter swoich studiów.
 Książka moja bowiem składa się z prac zrozumu histo-
 rycznie bardzo ściśle ze sobą powiązanych. Ludzie,
 o których piszę (Dereu, Liciński, Banklaire, Włde, Poe,
 Rudin, Beardley), są postaciami o różnych indywidual-
 nosciach i w różnych twórczych epokach. Ale przecież
 mają oni w sobie niektóre linie wspólne, niektóre
 elementy, tworzące ich nawet bardzo silnie i nada-
 jące im cechy podobnej. Te subiektywne wartości moral-
 nety duchowej staraniem się wydobyci na wierzch i uwilnie-
 najdotkliwiej ujawnić, zwłaszcza niestety takimi pisarzami
 i twórcami, jak Banklaire i Poe, Włde i Beardley.
 Twórcy jednak jest to przez odrębnych fizyognomii,
 indywidualnych, mających swój własny świat
 poglądów, idei i ideałów życiowych, żyjących własnym
 bogactwem i życiem wewnętrznym. To wydobycie na jaw
 tego duchowego oblicza tych twórców chodziło mi
 par excellence. Dlatego też poświęcałem zupełnie
 rozmyślnie części historyczno-biograficznej, sta-
 rając się skupić głównie uwagę na ich życiu
 twórczym, duchowym, bo ono stało się przedmiotem
 zainteresowania, w którym odbiły się głównie, charak-
 tystyczne rysy nauki i kultury. W pracy mojej
 mój celem też wiele zapamiętałem, więc zamato krytycznej
 obiektywności. Ale trudno — pisałem o twórcach
 których najbarwiej zajęli moja uwaga. Różnych twórców
 ogromnie na mnie wpłynęła. Mi mogłem się więc

wstrzymać się od zbyt zachwytu i uniesienia, co mi z pewnością
poetyczne będzie, jeśli nie za grzech, to za coś gorszego,
bo za - parafianstwo. Ale jestem na wszystkie pomyś-
loności - przedwypitkiem zaś na wszystkie - zde.
W piśmiarce, o których pisał, szukałem piękna i piękno
to starałem się wyobrazić na swaistwo Niemce. Zaś metoda
moja była - rozróżnianie i uformowanie wrażeń
właściwych, jakie z czytania i werwowania się najgłębszego
nich utworu wyniosłem. I ten indywidualny stosunek
mój do Stwierca, o których pisał, wrażenia za mo-
teryal zasadniczy za istotną wartość pracy -
zobania i wrażenia 'Krytykowi obcych stwiercy nie je a
dyne za dragonstary i wrażeń których nie mi aleni
naprawdę po nawet wakary piękna. Zadani dosiem
Stwierca nie odstania od waru wypitkich swich Stwierca
Nieraz melu możliwie i długo Skopywa do skarbow
na najgłębszym świe wkrytych.

Przepraszam Pana bardzo za te dygresacje -
chciałem jednak tylko wyświadczyć nieco moją
stanowisko i mieć trochę swaistwa na moją pracę.

Proszę więc Pana jeszcze raz o łaskawe
napisanie krótkiej przedmowy. O ileby Panu
były poinebue rękopisy mojej książki, mogę Panu
pomyślać 4 studia wydrukowane już (Korekta). Obecnie
wydrukowanych jest arkuszy 9, - przostaje więc
jeszcze 9. (Korem 18). Wobec tego przostajemy łaska-
wego Pana o uroczynie najrychlejsze napisanie
tej przedmowy, a tym po ukonieniu dnia księżki,
samej mógł ją zaraz oddać do druku. A więc
przostajemy o nią do dnia tygodni. Kartę tytu-
łową, jak Pan sobie zyczył, przostaje po wydrukowaniu
z góry już napisanej serdecznie i z wdzięcznością
za przedmowę - także zarazem wyraz
głębokiego pozdrowienia i serdeczności Karimierz Borkowski

Adres mił: Karimierz Borkowski

Karimierz Borkowski (Polski)

6



Józef Brandt

Sokolnik.

Gab. przyr. o. k. Głmn. VIII. we Lwowie.

Pocztówka

8/2.14.

Nakład S. W. Niemiejskiego we Lwowie.

Porozumiemy się z kolegami i
zapewnimy sobie ich współudział
możę zgodzić się na przedłożony
projekt. Co do szczegółów
planis przynajmniej widzieć się
z Włanem. Może we wtorek
mogły Włan razić do mego
gabinetu o godzinie 12, albo w in-
de o 10.

Z szczerą wyrazem szacunku i pozdrowień

Bykowski

Włan

Orłap Orłowi

Lwów

Tarnowskiego 15.

II. p.



Wykonane w

zie F. K. Ziolkowskiego & Sp. w Płaszewie (W. Ka. Pozn.)



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.